

Sygnatura akt VI GC 73/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu VI Wydział Gospodarczy **w składzie:**

Przewodniczący SSR Łukasz Kozakiewicz

Protokolant Ewelina Dulian

po rozpoznaniu w dniu 2 listopada 2015 r. na rozprawie sprawy

z powództwa **M. M.**

przeciwko (...) **SA w W.**

o zapłatę 29 890,43 zł

**I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. rzecz powoda M. M. kwotę 28.100,66 zł (dwadzieścia osiem tysięcy sto złotych 66/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 czerwca 2014r.,**

**II. dalej idące powództwo oddala,**

**III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.299,14 zł (cztery tysiące dwieście dziewięćdziesiąt dziewięć złotych 14/100) tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 2.400,- zł (dwa tysiące czterysta złotych 00/100) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.**

## UZASADNIENIE

Powód – M. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego – (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 28.890,43 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu podał, że należący do M. T. samochód marki M. (...) uległ uszkodzeniu w wypadku, którego sprawcy pozwany udzielał ochrony ubezpieczeniowej. Pozwany w postępowaniu likwidacyjnym ustalił koszty naprawy pojazdu i zapłacił odszkodowanie w wysokości 18.571,80 zł. Zdaniem powoda koszt naprawy uszkodzonego pojazdu winien wynosić 48.462,23 zł, a dochodzona kwota stanowi różnicę między odszkodowaniem wypłaconym a należnym wraz ze skapitalizowanymi odsetkami. Dochodzoną wierzytelność powód nabył w wyniku przelewu wierzytelności.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Wskazał, że ustalone w postępowaniu likwidacyjnym koszty naprawy uszkodzonego pojazdu wyniosły w sumie 18.571,80 zł i zostały wypłacone. Koszty te zostały ustalone prawidłowo, były ekonomicznie uzasadnione i zapewniały przewrócenie uszkodzonemu pojazdowi walorów techniczno – eksploatacyjnych i estetycznych. Nie musiały one uwzględniać zastosowania przy naprawie jedynie oryginalnych, nowych części zamiennych producenta pojazdu. Powód nie udowodnił aby do naprawy pojazdu użyto oryginalnych części zamiennych pochodzących od producenta pojazdu i opatrzonych jego logo. Nadto zarzucił, że powodowi nie służy legitymacja czynna w niniejszej sprawie wobec nieważności umowy przelewu wierzytelności jako sprzecznej z istotą zobowiązania.

**Sąd ustalił.**

W dniu 9 października 2014r., w wyniku kolizji z samochodem marki C. (...) numer rejestracyjny (...), doszło do uszkodzenia należącego do M. T. samochodu marki M. (...) numer rejestracyjny (...). Poszkodowana zgłosiła tak powstałą szkodę pozwanemu w dniu 28 października 2013r.

**Dowód:** zgłoszenie szkody – k. 57 – 61.

Pozwany udzielał ochrony ubezpieczeniowej z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów kierującemu pojazdem marki C. (...) numer rejestracyjny (...).

Bezsporne.

Zakres uszkodzeń samochodu marki M. (...) numer rejestracyjny (...) obejmował: kratę odpowietrzania, lampę zespoloną lewą, wykładzinę słupka, koło przednie i tylne (felgi i opony), osłonę belki, poszycie zewnętrzne słupka, ścianę lewą, osłonę metalową, błotnik tylny lewy, szkielet belki, błotnik przedni lewy, drzwi przednie i tylne lewe z klamkami, zderzak przedni i tylny,

**Dowód:** kosztorys Nr (...) – k. 14 – 18, kosztorys – k. 24 – 32, fotografie – k. 69 – 83, 93 – 103, 113 – 119.

Pozwany ustalił koszty naprawy pojazdu marki M. (...) numer rejestracyjny (...), przy użyciu oryginalnych części zamiennych producenta pojazdu (M.) oraz części zamiennych innych producentów oraz wskaźnik urealnienia wartości w wysokości 60% na łączną kwotę 15.099,03 zł netto, tj. 18.571,81 zł brutto, w tym:

- części zamienne: 10.461,93 zł,
- lakierowanie: 1.832,44 zł,
- robocizna (blacharz): 1.726,66 zł (w stawce 70,- zł za 1 rbg przy przyjęciu czasu naprawy w ilości 24,6 rbg),
- robocizna (lakiernik): 1.078,- zł (w stawce 70,- zł za 1 rbg przy przyjęciu czasu naprawy w ilości 15,4 rbg).

**Dowód:** kosztorys Nr (...) – k. 14 – 18, pismo z dn. 20.11.2014r. – k. 33 – 34, analiza kosztów naprawy – k. 150.

Pozwany przyznał i wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w łącznej wysokości 18.571,80 zł tytułem kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu.

**Dowód:** zawiadomienie o wypłacie z dn. 5.06.2014r. – k. 11, zawiadomienie o wypłacie z dn. 1.09.2014r. – k. 12, pismo z dn. 20.11.2014r. – k. 33 – 34.

W sporządzonej przez powoda kalkulacji, koszty naprawy uszkodzonego pojazdu przy użyciu oryginalnych części zamiennych producenta pojazdu (M.) określono na kwotę 39.400,19 zł netto (48.462,23 zł brutto), w tym:

- części zamienne: 31.356,36 zł (w tym normalia 555,95 zł),
- lakierowanie: 3.188,84 zł,
- robocizna (blacharz): 3.191,66 zł (w stawce 100,- zł za 1 rbg przy przyjęciu czasu naprawy w ilości 31,9 rbg),
- robocizna (lakiernik): 1.580,- zł (w stawce 100,- zł za 1 rbg przy przyjęciu czasu naprawy w ilości 15,8 rbg),

**Dowód:** kosztorys – k. 24 – 32.

W dniu 9 października 2014r. powód nabył od M. T. wierzytelność o zapłatę odszkodowania w związku z wypadkiem z dnia 4 maja 2014r., obejmującego: koszty naprawy, koszty najmu pojazdu zastępczego, koszty holowania, koszty parkowania, koszty wyceny technicznej. Pismem z dnia 9 października 2014r. M. T. zawiadomiła pozwanego z zbyciem wierzytelności na rzecz powoda.

**Dowód:** umowa przelewu wierzytelności z dn. 9.10.2014r. – k. 18 – 19, zawiadomienie o przelewie z dn. 9.10.2014r. – k. 20, zeznania świadka M. T. – k. 223 – 224.

Pojazd marki M. (...) numer rejestracyjny (...) został naprawiony a następnie sprzedany za cenę 45.000,- zł.

**Dowód:** zeznania świadka M. T. – k. 223 – 224.

Uzasadniony koszt naprawy samochodu marki M. (...) numer rejestracyjny (...), wynosiły:

a) przy zastosowaniu oryginalnych części producenta pojazdu (O) – 47.812,87 zł brutto (38.872,25 zł netto), w tym:

- części zamienne: 31.538,13 zł (w tym normalia 611,72 zł),
- lakierowanie: 2.745,78 zł,
- robocizna (blacharz): 2.891,67 zł (w stawce 100,- zł za 1 rbg przy przyjęciu czasu naprawy w ilości 28,9 rbg),
- robocizna (lakiernik): 1.580,- zł (w stawce 100,- zł za 1 rbg przy przyjęciu czasu naprawy w ilości 15,8 rbg),
- koszty dodatkowe (zabezpieczenie i konserwacja): 116,67 zł.

b) przy zastosowaniu części pochodzących z linii produkcyjnej producenta pojazdu (zamienniki Q) – 46.672,46 zł brutto (37.945,09zł netto), w tym:

- części zamienne: 30.610,97 zł (w tym normalia 593,54 zł),
- lakierowanie: 2.745,78 zł,
- robocizna (blacharz): 2.891,67 zł (w stawce 100,- zł za 1 rbg przy przyjęciu czasu naprawy w ilości 28,9 rbg),
- robocizna (lakiernik): 1.580,- zł (w stawce 100,- zł za 1 rbg przy przyjęciu czasu naprawy w ilości 15,8 rbg),
- koszty dodatkowe (zabezpieczenie i konserwacja): 116,67 zł.

W zakresie części zamiennych zasadnym było zastosowanie reflektora oznaczonego symbolem Q o wartości 3.494,22 zł netto (w miejsce reflektora oznaczonego symbolem O o wartości 4.403,20 zł netto), co zapewnia właściwą naprawę pojazdu.

Wartość samochodu marki M. (...) numer rejestracyjny (...) przed powstaniem szkody wynosiła 54.100,- zł.

**Dowód:** opinia biegłego sądowego T. G.– k. 193 – 219.

Pismem z dnia 29 października 2014r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 28.890,43 zł brutto tytułem brakującego odszkodowania stanowiącego koszty naprawy pojazdu.

**Dowód:** wezwanie do zapłaty z dn. 29.10.2014r. – k. 21 – 23.

### **Sąd zważył.**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części.

Wstępnie należy wskazać, że Sąd nie znalazł podstaw do wyłączenia biegłego T. G., czego domagał się powód. Przede wszystkim wnioski w tym zakresie zgłoszono z uchybieniem przewidzianego w art. 281 k.p.c. terminu, bo już po rozpoczęciu przez biegłego czynności, nie usprawiedliwiając tego opóźnienia. Wskazać należy, że dowód z opinii biegłego został dopuszczony wydanym na rozprawie w dniu 30 marca 2015r. o której pełnomocnik powoda został zawiadomiony (k. 175) a zatem miał możliwość wyrażenia stanowiska co do osoby biegłego, z czego nie skorzystał nie

stawiając się na rozprawie. Niezależnie od powyższego wskazać należy, że fakt, iż biegły w przeszłości współpracował z pozwanym nie jest w ocenie sądu wystarczający dla przyjęcia, że podlega on wyłączeniu od wydania opinii w niniejszej sprawie, w szczególności iż nie zachowa bezstronności przy jej sporządzaniu. Ostatecznie zaś, po wydaniu postanowienia z dnia 8 czerwca 2015r. w przedmiocie wniosku powoda o wyłączenie biegłego, wniosek ten został cofnięty (k. 238).

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie powołanych przez obie strony dowodów z dokumentów w postaci: umowy przelewu wierzytelności i zawiadomienia o tym przelewie oraz pism, kosztorysów i fotografii – prawdziwości i rzetelności których żadna z nich nie zaprzeczyła, co pozwalało uznać je za właściwe i miarodajne źródło informacji o stanie faktycznym sprawy. Dodatkowo przeprowadzono dowód z zeznań świadka M. T. (poszkodowanej), której relacja okazała się nader ogólnikowa. Świadek nie znała ani szczegółów naprawy uszkodzonego pojazdu ani kwestii związanych z przeniesieniem wierzytelności na powoda. Na ich podstawie Sąd ustalił zatem jedynie, że wierzytelność została powodowi sprzedana, zaś uszkodzony pojazd naprawiony a następnie sprzedany.

Sąd przeprowadził także dowód z opinii biegłego na okoliczność uzasadnionych kosztów naprawy samochodu marki M. (...) numer rejestracyjny (...). Opinia ta jawi się jako rzetelna i spójna, dając rzetelne źródło informacji o tym istotnym elemencie stanu faktycznego, określając koszty naprawy pojazdu przy użyciu oryginalnych części zamiennych producenta pojazdu (części z grupy O) oraz części stanowiących zamienniki wykonane na linii produkcyjnej producenta pojazdu (części z grupy Q). Opinia nie została zakwestionowana przez żadną ze stron (k. 231, 238).

W pierwszym rzędzie należy wskazać, że powodowi przysługiwała legitymacja czynna w niniejszej sprawie. Nabył on bowiem – na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 9 października 2014r. wierzytelność wobec pozwanego z tytułu odszkodowania za skutki wypadku z dnia 4 maja 2014r. obejmującego m.in. koszty naprawy samochodu marki M. (...) numer rejestracyjny (...) (art. 509 k.c., art. 510 § 1 k.c.). M. T. jako zbywca wierzytelność skierowała do pozwanego zawiadomienie o dokonanej wierzytelności, której to okoliczności pozwany nie przeczył. Niemniej z uwagi na brak dowodów na faktyczną datę doręczenia tego zawiadomienia należało uznać, że nastąpiło ono najpóźniej z chwilą doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, tj. w dniu 2 marca 2015r. (k. 174), co jednak – z uwagi na charakter sformułowanych w odpowiedzi na pozew zarzutów – nie miało istotnego znaczenia dla wyniku sprawy. Wbrew twierdzeniom pozwanego, w/w umowa nie mogła być uznana za nieważną ani z uwagi na rzekomą niedopuszczalność przelewu wierzytelności ani też z jakiegokolwiek innej przyczyny. Umowa przelewu wierzytelności określa wierzytelność w sposób umożliwiający jej identyfikację, wskazując na jej źródło w postaci zdarzenia z dnia 4 maja 2014r. Wskazać należy, że roszczenie odszkodowawcze może być niemożliwe do oznaczenia z góry w pieniądzu. Sama wierzytelność powstaje bowiem z chwilą zaistnienia zdarzenia powodującego szkodę, jednak jej wartość może być ustalona dopiero po określeniu zakresu szkody. Nie jednocześnie wyłączyć dopuszczalności sprzedaży takiej wierzytelności jeszcze przed ostatecznym ustaleniem jej wysokości. Skoro bowiem dopuszczalny jest przelew wierzytelności przyszłej, to tym bardziej dopuszczalny jest przelew wierzytelności istniejącej, wynikającej ze sprecyzowanego stosunku prawnego, ale której wysokość wymaga doprecyzowania ( **vide:** wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2012r., sygn. akt V CSK 219/11, LEX Nr 1243093; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 marca 2014r., sygn. akt I ACa 885/13, LEX Nr 1461185; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 września 2013r., sygn. akt VI ACa 398/13, LEX Nr 1544537). W żadnym wypadku nie można też przyjąć niedopuszczalności przelewu wierzytelności o odszkodowanie jako sprzecznej z właściwością zobowiązania ( **vide:** uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009r., sygn. akt III CZP 18/09, OSNC z 2010r., Nr 1, poz. 11). Nie stoi temu również na przeszkodzie charakter odpowiedzialności łączącej sprawcę szkody i ubezpieczyciela (in solidum). Ustawowe wyłączenia w tym zakresie dotyczą zaś jedynie odszkodowania za szkody na osobie (art. 449 k.c.). W kwestii causae przelewu wierzytelności, wypada wyjaśnić, że umowa ją przenosząca miała charakter umowy sprzedaży (art. 510 § 1 k.c.) co wynika z zeznań świadka M. T.. Należy jednak zaznaczyć, że przelew wierzytelności może nastąpić także pod tytułem darmym, bez uszczerbku dla jego ważności i skuteczność ( **vide:** wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 września 2013r., sygn. akt VI ACa 398/13, LEX Nr 1544537).

Legitymacja bierna pozwanego nie była w niniejszej sprawie kwestionowana (art. 822 § 4 k.c.), a pozwany przyjął ją na siebie co do zasady, nie kwestionując sprawstwa i odpowiedzialności kierującego samochodem marki C. (...) numer rejestracyjny (...) oraz wypłacając odszkodowanie w wysokości 18.571,80 zł. Jako ubezpieczyciel sprawcy szkody w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów, pozwany ponosił bowiem odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 4 maja 2014r.

W oparciu o przeprowadzone dowody, Sąd ustalił istotne okoliczności sprawy, w tym bezsporną w istocie okoliczność zaistnienia zdarzenia powodującego szkodę w pojeździe powoda marki M. (...) numer rejestracyjny (...) należącym do M. T. oraz udzielania sprawcy tego zdarzenia ochrony ubezpieczeniowej przez pozwanego. Zakres uszkodzeń w/w pojazdu okazał się w istocie bezsporny, gdyż kosztorysy pozwanego i powoda przewidywały naprawę tych samych elementów pojazdu. Zakres ten potwierdziły również wnioski opinii biegłego. Dodów z zeznań świadka M. T. potwierdza, że uszkodzony pojazd został naprawiony. Brak jest jednak informacji o rodzaju zastosowanych w tym celu części. Niemniej należało uznać, że naprawa ta została wykonana w sposób rzetelny i przy użyciu co najmniej części oznaczonych symbolem O i Q, zważywszy że jej właściwe przeprowadzenie wymagało zastosowania takich części (na co wskazał biegły w opinii) wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 54.100,- zł, zaś po naprawie został on sprzedany za cenę wynoszącą 45.000,- zł. Na zmniejszenie wartości pojazdu w stosunku do wartości sprzed powstania szkody miał niewątpliwie wpływ sam fakt, że pojazd był powypadkowy oraz kupowany na rynku wtórnym, nie zaś sposób jego naprawy. Doświadczenie życiowe pozwala bowiem stanowczo stwierdzić, że na wartość samochodu w znacznym stopniu wpływa fakt jego uprzedniej naprawy powypadkowej jak również ilość poprzednich właścicieli. W ocenie Sądu, kwestia czy pojazd został naprawiony, ma dla wyniku sprawy decydujące znaczenie.

W myśl przepisu art. 436 § 2 k.c., w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody ich posiadacze mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód na zasadach ogólnych. Oznacza to, że odpowiedzialność za skutki takiego zdarzenia oparta jest na zasadzie winy (art. 415 k.c.). Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013r., poz. 392 z późn. zm.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Ubezpieczeniem tym jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 cyt. ustawy). Z kolei zgodnie z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Skoro bezpośrednim skutkiem zdarzenia z dnia 25 października 2013r. było uszkodzenie samochodu marki M. (...) numer rejestracyjny (...), to pozwanego, jako ubezpieczyciela sprawy szkody, obciążał obowiązek jej naprawienia.

Sprawstwo i wina kierującego pojazdem marki C. (...) numer rejestracyjny (...), któremu ochrony ubezpieczeniowej udzielał pozwany nie było w niniejszej sprawie kwestionowane. Również zakres uszkodzeń samochodu marki M. (...) numer rejestracyjny (...) pozostawał w istocie niesporny. Spór koncentrował się jedynie na wysokości należnego powodowi w związku z powstałą szkodą odszkodowania. Powód stał na stanowisku, że roszczenie o naprawienie tego typu szkody pozostaje niezależne od tego, czy pojazd został faktycznie naprawiony ani czy poszkodowany w ogóle zamierza go naprawić. Jednocześnie poszkodowany miał prawo zastosować części zamienne producenta pojazdu oraz skorzystać z usług autoryzowanego serwisu, a odszkodowanie winno obejmować zwrot również takich kosztów. Kwestionował przy tym wysokość ustalonego i przyznanego przez pozwanego odszkodowania. Pozwany z kolei twierdził, że ustalona przez niego wysokość odszkodowania jest adekwatna do rozmiaru szkody, zaś koszty naprawy winny zostać zoptymalizowane przez zastosowanie odpowiednich zamienników oraz urealnienia wartości części zamiennych.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że przedstawione przez powoda stanowisko co do braku zależności między prawem do odszkodowania za uszkodzenie pojazdu a jego uprzednią naprawą (a nawet zamiarem naprawy), poparte

szeregiem wypowiedzi judykatury, jest w pełni akceptowane przez Sąd rozpoznający niniejszą sprawę. Uszło jednak uwagi powoda, że wszystkie przytoczone poglądy dotyczą sytuacji, w której uszkodzony pojazd nie został w ogóle naprawiony. Chodziło bowiem o zapewnienie poszkodowanemu rekompensaty uszczerbku majątkowego doznanego w związku z uszkodzeniem pojazdu, która przysługuje mu wszak niezależnie od tego, w jaki sposób spożytkuje on uzyskane odszkodowanie. Naprawienie szkody może, w razie takiego wyboru poszkodowanego, polegać na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej i nie powinno być uzależnione od sposobu jej wykorzystania przez poszkodowanego. Szkodą podlegającą naprawieniu jest bowiem uszczerbek w majątku poszkodowanego, co prawda konkretyzujący się zwykle w konieczności poniesienia kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, jednak nie będący od niej uzależnionym (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988r., sygn. akt I CR 151/88, LEX Nr 8894, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2011r., sygn. akt III CZP 68/01, OSNC z 2002r., Nr 6, poz. 74; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003r., sygn. akt IV CKN 387/01, LEX Nr 141410). W takim przypadku, wysokość szkody należy obliczać na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych kosztów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów materiału i robocizny według cen z daty ich ustalenia (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002r., sygn. akt V CKN 908/00, LEX Nr 54365; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003r., sygn. akt III CZP 32/03, OSNC z 2004r., Nr 4, poz. 51). Przez koszty uzasadnione należy rozumieć takie, które odpowiadają realiom rynkowym, a przy tym zapewniają dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu zgodnie z wymogami technologicznymi i w sposób zapewniający jego późniejszą eksploatację. Nie jest przy tym z góry wykluczone zastosowanie do naprawy oryginalnych części zamiennych producenta pojazdu ani zlecenie jej autoryzowanemu serwisowi i to bez względu na wiek i stan eksploatacyjny uszkodzonego pojazdu (**vide:** uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003r., sygn. akt III CZP 32/03, OSNC z 2004r., Nr 4, poz. 51; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012r., sygn. akt III CZP 85/11, OSNC z 2013r., Nr 3, poz. 37). W tym miejscu wskazać jednak należy, że powyższe założenia doznają istotnego ograniczenia z chwilą dokonania przez poszkodowanego naprawy uszkodzonego pojazdu. Od tego momentu znany jest już rzeczywisty koszt usunięcia szkody, a tym samym zmienia się podstawa faktyczna dochodzonego roszczenia. W myśl przepisu art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c., wysokość odszkodowania nie może przekraczać poniesionej szkody. W obrębie odpowiedzialności odszkodowawczej, przy obowiązywaniu zasady pełnej kompensacji, zdarzenie będące źródłem szkody nie może bowiem prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2004r., sygn. akt I CK 557/03, LEX Nr 585672; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1998r., sygn. akt III CZP 72/97, OSNC z 1998r., Nr 9, poz. 133). Skoro poszkodowana zdecydowała się na wykonanie naprawy uszkodzonego samochodu, to wysokość należnego jej odszkodowania nie powinna przenosić poniesionych przez niego w związku z tym kosztów. W wypadku bowiem uszkodzenia pojazdu w stopniu umożliwiającym przywrócenie go do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej, do których to wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy. Górną granicę odszkodowania wyznaczają tu zatem rzeczywiście poniesione koszty naprawy o ile nie przekraczają średnich stawek rynkowych (**vide:** uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003r., sygn. akt III CZP 32/03, OSNC z 2004r., Nr 4, poz. 51; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972r., sygn. akt II CR 425/72, OSNCP z 1973r., Nr 6, poz. 111; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 września 1970r., sygn. akt II CR 371/70, OSNCP z 1971r., Nr 5, poz. 93; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lutego 2002r., sygn. akt V CKN 903/00, OSNC z 2003r., Nr 1, poz. 15). Naprawieniu podlega bowiem szkoda w swojej rzeczywistej postaci. Co za tym idzie, nie można było uwzględnić stanowiska powoda, że niezależnie od wysokości poniesionych kosztów naprawy pojazdu, przysługuje mu odszkodowania w wysokości hipotetycznych, rynkowych kosztów tej naprawy. W realiach niniejszej sprawy powód mógł zatem skutecznie domagać się jedynie zwrotu tego co wydatkował na naprawę pojazdu. Co istotne, ciężar wykazania tej okoliczności w całości spoczywał na powodzie (art. 6 k.c.). Jedynie bowiem w sytuacji, gdy uszkodzony pojazd nie został jeszcze naprawiony, ustalenie zakresu naprawy, jej kosztów a co za tym idzie wysokości odszkodowania obciąża ubezpieczyciela (art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o działalności ubezpieczeniowej – tekst jednolity: Dz. U. z 2013r., Nr 950).

W niniejszej sprawie zakres uszkodzeń, fakt wykonania naprawy pojazdu marki M. (...) numer rejestracyjny (...) a także jej wyniki prowadzące do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego potwierdzają przeprowadzone w sprawie dowody z dokumentów, zeznań świadka i opinii biegłego. Jak wskazano wyżej, po przeprowadzeniu naprawy pojazd

został sprzedany za cenę nieznacznie niższą od jego wartości sprzed szkody, jeśli mieć na uwadze, że był już wówczas pojazdem powypadkowym a sprzedawany był na rynku wtórnym. W konsekwencji, należało uznać, że powodowi jako nabywcy wierzytelności przysługuje prawo do odszkodowania w wysokości rekompensującej koszty naprawienia pojazdu marki M. (...) numer rejestracyjny (...). Odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia powodującego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą wartości szkody. Wysokość tej szkody należy obliczać na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych kosztów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów materiału i robocizny według cen z daty ich ustalenia z uwzględnieniem faktycznego zakresu i sposobu naprawy (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002r., sygn. akt V CKN 908/00, LEX Nr 54365). W niniejszej sprawie uszkodzony pojazd został naprawiony przez poszkodowaną. Uzasadnione koszty naprawy obejmowały koszty robocizny mechanika i lakiernika w stawce 100,- zł za roboczogodzinę a także zakupu części zamiennych, materiału lakierniczego i elementów dodatkowych (normalia). Wartość naprawy wykonanej w powyższy sposób należało ustalić – w ślad za wnioskami opinii biegłego – na kwotę 46.672,46 zł brutto. W ocenie Sądu, miarodajnym dla tej oceny jest tu uwzględnienie naprawy przy użyciu również części zamiennych oznaczanych symbolem Q. Zapewniają one przywróconej pojazdowi do stanu sprzed szkody, bez uszczerbku dla jego funkcjonalności i estetyki. Wskazać przy tym należy, że w niniejszej sprawie zastosowanie przedmiotowych części ograniczone było jedynie do reflektora, przy czym biegły w swojej opinii wskazał, że wykorzystanie tzw. zamiennika zapewni właściwą naprawę pojazdu. Jednocześnie powód nie wykazał, aby naprawę wykonał przy użyciu wyłącznie oryginalnych części zamiennych pochodzących od producenta pojazdu i opatrzonych jego logo. Dokonując wyceny części zamiennych, pozwany zastosował wskaźnik urealnienia ich wartości wynoszący 60%. Nie wyjaśnił jednak, a tym bardziej nie wykazał, aby działanie takie było uzasadnione co do zasady a zwłaszcza wysokości. Tego rodzaju arbitralne stanowisko pozwanego, nie może stanowić podstawy dla ustalania uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu. W uwzględnionej przez Sąd opinii biegłego, koszty robocizny skalkulowano przyjmując stawkę za 1 roboczogodzinę w wysokości 100,- zł. Pozwany w swoim kosztorysie ustalił ją na kwotę 70,- zł, jednak nie wyjaśnił przyczyn przyjęcia na jej poziomie poza wskazanie, że odpowiada ona warunkom rynkowym. Trzeba mieć jednak na uwadze, że biegły ustalając stawkę robocizny na poziomie 100,- zł za 1 roboczogodzinę również kierował się sytuacją rynkową. Jednocześnie pozwany nie zakwestionował opinii biegłego w tym zakresie. Należało zatem uznać, że koszty robocizny wskazane w opinii biegłego odpowiadały rzeczywistym kosztom robocizny poniesionym przez powoda.

Po myśli art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, przy czym wypłacone przez ubezpieczyciela odszkodowanie zasadniczo nie może być wyższe od poniesionej szkody (art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c.). W przypadku uszkodzenia pojazdu, odszkodowanie winno obejmować uzasadnione koszty przywrócenia go do stanu poprzedniego. Przez koszty uzasadnione należy rozumieć takie, które odpowiadają realiom rynkowym, a przy tym zapewniają dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu zgodnie z wymogami technologicznymi i w sposób zapewniający jego późniejszą eksploatację (**vide:** uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003r., sygn. akt III CZP 32/03, OSNC z 2004r., Nr 4, poz. 51).

Co za tym idzie, należne powodowi odszkodowanie obejmujące uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki M. (...) numer rejestracyjny (...) przy zastosowaniu części zamiennych oznaczonych symbolem O i Q (46.672,46 zł brutto) pomniejszone o kwotę wypalonego już odszkodowania (18.571,80 zł), tj. kwota 28.100,66 zł (46.672,46 zł – 18.571,802 zł). Od tej kwoty przysługiwały powodowi także odsetki ustawowe (art. 481 § 1 i 2 k.c.). Zgodnie z art. 14 ust. 1 i 2 cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, przy czym gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Poszkodowana zgłosiła pozwanemu szkodę w dniu zdarzenia, tj. 8 maja 2014r. Termin do spełnienia świadczenia ubezpieczeniowego przypadał więc w

dniu 7 czerwca 2014r., a zatem żądanie zasądzenia odsetek od dnia 8 czerwca 2014r. było uzasadnione. Pozwany nie powołał się, a tym bardziej nie wykazał, zaistnienia przyczyn usprawiedliwiających opóźnienie w zakończeniu postępowania likwidacyjnego.

W tym stanie rzeczy, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 28.100,66 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 czerwca 2014r., o czym orzeczono w pkt I wyroku.

Powództwo podlegało oddaleniu co do kwoty 1.789,77 zł. Jak wskazano już wyżej, wobec dokonania przez poszkodowaną naprawy pojazdu, powodowi (jako nabywcy wierzytelności) służyło odszkodowanie związane z kosztami naprawy pojazdu w wysokości adekwatnej do kosztów wydatkowanych na jego naprawę. Materiał dowodowy nie dostarczał informacji o zastosowanych częściach zamiennych, przy czym stosunek wartości pojazdu sprzed powstania szkody do jego wartości po naprawie sugeruje użycie części dobrej jakości, stanowiących części oryginalne lub zamienniki oznaczone symbolem Q. Powód nie wykazał jednak, aby do naprawy użyto wyłącznie części oznaczonych symbolem O, do czego zobowiązywać go przepis art. 6 k.c. Co za tym idzie, Sąd doszedł do przekonania, że rzeczywiste koszty naprawy pojazdu winny uwzględniać – o ile to możliwe – naprawę przy użyciu części zamiennych oznaczonych symbolem Q (w niemniejszej sprawie ograniczało się to jedynie do reflektora). Nie mógł zatem powód skutecznie dochodzić odszkodowani obejmującego wartość części, które nie zostały do naprawy użyte.

Nadto należy zaznaczyć, że gdyby bowiem zastosowane części zamienne i technologia, przywracając użyteczność pojazdu spowodowały obniżenie jego wartości w stosunku do możliwej do uzyskania przy dokonaniu naprawy z zastosowaniem oryginalnych części producenta pojazdu oznaczonych jego logo, to powodowi służyłoby roszczenie o rekompensatę tego uszczerbku. Nie może ono jednak zostać zastąpione dochodzeniem wyższych kosztów nawiania pojazdu niż faktycznie poniesione. Właściwego tu roszczenia o rekompensatę obniżki wartości pojazdu powód natomiast nie zgłosił. Na żądanie pozwu, którym w myśl przepisu art. 321 § 1 k.p.c. Sąd jest związany, składa się dochodzona kwota pieniężna oraz przytoczone na poparcie roszczenia okoliczności faktyczne (**vide**: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 27 marca 2013r., sygn. akt I ACa 34/13, LEX Nr 1307394; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 października 2012r., sygn. akt I ACa 548/12, LEX Nr 1237882). W tak rozumianym żądaniu pozwu złożonego w niniejszej sprawie brak jest odniesienia do ewentualnej utraty wartości uszkodzonego pojazdu. Powód poprzestał bowiem jedynie na przedstawieniu swojego stanowiska co do wysokości hipotetycznych kosztów naprawy samochodu marki M. (...) numer rejestracyjny (...), przeciwstawiając je wysokości odszkodowania ustalonej przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym. Tymczasem podstawa faktyczna roszczenia obejmującego wyrównanie utraty wartości pojazdu oparta jest na odmiennych okolicznościach. Odmienny winien być również sposób ustalania właściwej wysokości odszkodowania. W żadnym wypadku nie może się ona bowiem wyrażać wysokością hipotetycznych, średnich, rynkowych kosztów naprawy pojazdu. Wartość pojazdu nie odpowiada wszak sumie wydatków poniesionych na jego wykonanie lub naprawienie. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie nie było w ogóle ukierunkowane na ustalenie tej okoliczności.

Z tych przyczyn, orzeczono jak w pkt II wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powództwo zostało uwzględnione w 94% (oddalone w 6%) w następstwie czego stronom przysługiwał adekwatny do tego udział w kosztach procesu. Powód poniósł koszty procesu w łącznej wysokości 4.676,40 zł w tym: opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.495,- zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400,- zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – tekst jednolity: Dz. U. Nr 2013, poz. 490), opłata skarbową uiszczoną od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17,- zł oraz pokryte w całości z zaliczki powoda, koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego ustalone postanowieniem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 28 maja 2015r. w wysokości 764,40 zł. Pozwany poniósł koszty procesu w wysokości 2.417,- zł, obejmujące koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400,- zł (§ 6 pkt 5 cyt. rozporządzenia) i opłatę skarbową uiszczoną od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17,- zł. Uwzględniając zakres, w jakim każda ze stron wygrała spór, powodowi przysługiwały koszty procesu w wysokości 4.395,82 zł (4.676,40 zł x 94%), zaś pozwanemu



w wysokości 96,68 zł (2.417,- zł x 6%), co po zbilansowaniu, dawało kwotę 4.299,14 zł (4.395,82 zł – 96,68 zł) należną powodowi. W tym stanie rzeczy orzeczono jak w pkt III wyroku.